Nr 47

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 12 CZERWCA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE

Podług gazety petersburskiéy, *Poczta Połnocná*, z dnia 2 czerwca: „*Dzwina północna*, dopiéro d. 10 maja puściła: powodź była umiarkowana; przechodzącá kra żadnéy nie zrządziła szkody. — Z różnych miéysc gubernii *tulskiéy* i *smoleńskiéy*, donoszą, że zasiewy tegoroczne są u nich bardzo piękne, i obfity zwiastują urodzay. — W *Fateżu*, mieście powiatowém, w gubernii kurskiéy, d. 5 maja, około wieczora, straszliwa była burza z gradem, nie przechodzącym zwyczaynéy wielkości, ale wielkie porobiła szkody w polach i budowach.

Wilno, dnia 12 *czerwca*

Dnia 10 czerwca: Przybył tu z *Pétersburga*, morskiéy floty Kapitan Leytnant *Kalecucki*. — Tegoż dnia przejechali: Adjutant główno dowodzącego Grafa *Wittgensteina*, porucznik *Filipow* z *Nitawy* do *Białegostoku*, siewskiego pieszego półku Podpółkownik *Krom*, z *Kowna* do głównéy kwatery.

Dnia 11 czerwca: Prebiegł tędy z *Warszawy* do *Petersburga*, w pilnéy skarbowéy potrzebie goniec *Iwanów*. — Kilką dniami piérwiéy wszedł tu permski pieszy półk 5téy dywizyi, dla odbywania straży.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

A U S T R Y A.

Gazeta lwowska z wiedeńskich umieściła: z *Wiednia d. 5 czerwca*. J. C. K. Apostolska Mość, stanął d. 29 z. m. z N. Cesarzową i Królową w *Nimfenburgu*, w blizkości *Monachium*. — Dnia 2 b. m., wyjechał ztąd N. Cesarzewicz Następca do *Heilbronn*, główney kwatery c. k. woyska. — W. Xiężna Rossyyska, *Marya Pawłówna*, małżonka Xięcia Nestępcy *Sasko-weymarskiego*, przed odjazdem swoim z *Wiednia*, darowała drugiemu batalionowi milicyi krajowéy, należącemu do pułku pieszego Arcy Xięcia *Antoniego*, wstęgę do chorągwi, bogato złotem haftowaną z napisem: *Wiernym obrońcom oyczyzny*. — Zajęcie *Nedpolu*, i tak chwalebne zakończenie woyny we *Włoszech*, w przeciągu 6ciu tygodni, obchodzono d. 4 b. m. przez uroczystą dziękczynną W. Mszą, w kościele ś. *Szczepana*, na któréy znaydował się Jego Cesarzowiczowska Mość, Arcy Xiążę *Rainery*, jako Zastępca N. Cesarza i Króla, z innymi Arcy Xiążętami, Dworem Cesarskim, wszystkiemi władzami nadwornemi i krajowemi.

N I E M C Y

Gazeta berlińska donosi z *Monachium* pod 31 maja: „Dnia 27 obchodzona tu była uroczystość imienin N. Króla Jmci. Wieczorem o godzinie 9tey obchod ten uświetniony został dawno oczekiwaném przybyciem N. Cesarza Jmci Rossyyskiego. N. Cesarzowa Jeymość z Królową naszą wyjeżdżały na spotkanie N. Cesarza Jmci. N. Król Jmć dla lekkiéy słabości nié mógł im towarzyszyć. W pośród gromu dział i odgłosu dzwonów, przybył N. Cesarz Jegomość w jednym pojezdzie z NN. Cesarzową i Królową, do letniego pałacu *Nymphenburg*, gdzie teraz dwór rezyduje. Cała droga od stolicy aż do letniego pałacu napełniona była tłumem cisnącego się ludu, który Ich witał głośnemi okrzykami radośnego *Vivat*!

Dnia 28go, z powodu bytności N. Cesarza Jmci, dany był świetny bal. D. 29 udał się N. Cesarz Jegomość z Królem naszym do miasta, gdzie oglądał galerya obrazów i inne zakłady. Cesarz Jegomość ra[illegible] jeszcze zabawić do 1 czerwca.

Dnia 26 przybyli tu Xiążęta Jchmość Sascy, *Frydryk* i *Klemens*, synowcowie Króla saskiego, i po oddaney wizycie u królewskiego dworu, udali się w dalszą podróż do woyska."

Podług gazety ryzkiéy, *Zuschauer*, były Vice Król włoski ma się znaydować w *Bambergu*. — Dnia 25 maja, odbyła się ostatnia konferencya względem konstytucyi niemieckiéy, a Królewsko-Wirtemberski poseł miał przytém oświadczyć, iż nie iest upoważniony do podpisu. — Jenerał *York* podał się do abszytu i już go otrzymał.

Podług gazety wiedeńskiéy, *Oesterreichischer Beobachter*, z dnia 7 czerwca: Merkury Frankoński (gazeta w Bamberdze wychodzącá) z *Bambergi* dnia 1 czerwca, (o pół do wtóréy z południa) zawiera, co następuje: „*Alexander* Xiążę *Berthier*, w tey chwili życié zakończył, przez wypadnienié z okna Xiążęcéy rezydencyi, z którego patrzáł na przechodzącą przez pomienioné miasto dywizyą Rossyyskich dragonów." Taż gazeta (*Oester. Beob.*) z dnia 8 czerwca; o témże zdarzeniu pisze w té słowa: „*Merkury* Frankoński powtarzá wczorá już udzieloną wiadomość, o śmierci Xcia *Berthier*, w następnych wyrazach: „Wczora po południu, między godziną 1szą a 2gą, Xiążę *Alexander Wagram* miał nieszczęście wypaść z wysokiego okna tuteyszego pałacu, i na mieyscu życié zakończył."

Dnia 30 maja znowu w *Norymberdze* nocowały 2 regimenta piechoty rossyyskiéy z oddziałem artylleryi. Dnia 28 maja do *Bambergi* przyszło 70 wozów z pontonami rossyyskiemi; a dnia 29 oddziáł piechoty 1,200 ludzi. Na 1szy lub 2gi czerwca oczekiwano tam główney kwatery Feldmarszałka, Hrabiego *Barklaya de Tolli* (d. 30 do *Hoff* przyszła.) — D. 27 maja, zwycięzca *Kulmeński*, Jenerał Rossyyski *Ostermann*, do *Bambergi* przybył. Na 26ty do *Hoff* czekano ekwipażów N. Cesarza Jmci Rossyyskiego i dywizyi dragonów Rossyyskich — Gazeta nadworná sztutgarska donosi o przystąpieniu Króla Wirtemberskiego do traktatu związkowego mocarstw *Europy*.

Czytamy w gazecie berlińskiéy od brzegów *Menu* pod d. 2 czerwca: Na żądanié Jenerałów woysk sprzymierzonych, te tylko osoby z *Niemiec* do miasta *Bazylei* wpuszcané będą, które należyté pasporta okażą, bez których badeńskim nawet wiesniakóm na targi przyjeżdżać nie wolno. Podobnéż przepisy rozciągają się i na przyjeżdżających z bazyleyskiego na terrytoryum badeńskié. (Podług późnieyszego urządzenia, wieśniakóm badeńskim we środę tylko i piątek wolno bywać na targach w *Bazylei*. Bez tego mało z badeńskiego teraz może jeździć: gdyż konie i lud zajęte są ciągłą posługą woyska w okolicach tamteyszych rozłożonego.) — W nocy z 22go na 23ci maja wiele woysk francuzkich do *Huningi* i jey okolic nanowo przyszło. Dwie dywizye, mieysca nieświadowé, wśród nocy, zaszły na terrytoryum bazyleyskie. Załoga natychmiast pod bronią stanęła; przyszło do strzelania z karabinów, aż się nie wyświeciła pomyłka. Szczęściem żadnego niezabito. — Austryacki Jenerał, Baron *Steigentesch*, znayduje się w *Schaffhausen*: o zapale i duchu w *Szwaycaryi* panującym, i przygotowaniach do obrony, z wielkiém

on donosi ukontentowaniém. — W okolicach *Bazylei* coraz się bardziey woyska sprzymierzoné ściągają. Francuzi zdają się mieć przedsięwzięcie kordon wyciągnąć. Mosty już między *Jougne* i *Solins* pozrzucali. — Angielski Minister miał podać Seymowi, aby żołnierzami szwaycarskiémi, którzy ze *Francyi* powracają, dopełnić regimenta na żołdzie angielskim zostające.

WŁOCHY.

Gazeta wiedeńska, *Oesterreichischer Beobachter*, pod napisém: ,*Teatr woyny we Włoszech*, umieścił następujące akta:

I. Odezwa Polnego Marszałka i naczelnego wodza C. K. woyska neapolitańskiego.

Neapolitanie! Wchodząc do waszéy stolicy, i widząc osadzonego znowu na tronie Nayjaśnieyszego i prawego Monarchę kraju, który Cesarz Pan móy widział ze smutkiem ofiarą zasad Rządu, wyniknych ze wściekłego i zbrodniczego przekształcenia Państwa, poczytuię sobie za obowiązek zaspokoić mieszkańców kilką słowy względem tego wszystkiego, co z powodu przybycia i przechodu woyska obawę sprawiać może. Jeżeli sami zważycie szybki, zawsze zwycięzki, postęp tego woyska, które w przeciągu 4ch tygodni, wśród ciągłych tryumfów, przeciągnęło przez wielką część państwa waszego, a wszędzie dowody naysurowszey karności i godnego podziwienia postępowania zostawiło, tedy tém mniéy trwożyć się powinniście z przyczyny szybkiego zjawienia się woyska, które od ziomków waszych wszędzie z ufnością, przyjaznią i naywyższą radością przyjętém zostało. Teraz, gdyśmy dla was pokóy zdobyli, i z takiemi uczuciami, jakie on rodzi, do was przybywamy, ustaje między nami wszelka przyczyna sporu. Jest to także chwila, w któréy muszą się pogodzić między wami wszystkie opinie, dla utrzymania spokoyności publiczney i przywrócenia porządku we wszystkich częściach administracyi krajowey. Wkładam także odpowiedzialność na wszystkich naczelników władz i Urzędników publicznych za wszystkie nielady, mogące wyniknąć z tego gdyby mieysca urzędowania swego opuścili; mają owszem sprawować daley urzędy swoje z okazywaną aż do téy chwili gorliwością i dopóty, póki innych rozkazów od Rządu N. Króla Ferdynanda *IV. nieodbiorą. Osiągniony został pełen sławy cel natężeń naszych; był on jedynym, któryśmy sobie byli zamierzyli, a do którego skończony teraz Rząd tak niesprawiedliwy dał powód. Prawy Wasz Monarcha, przywrócony iest na swóy tron; czcijcie jego przybycie spokoyną i cichą radością; oddalcie od siebie nadewszystko wszelkiego ducha, nieładu i zemsty prywatnéy, któréy nikt oddawać się prawa nie ma, gdy Król wasz daje sam naypięknięszy przykład łagodności. Woysko moje i dowódzcy placów, których mianować będę, mają rozkaz łączenia się z władzami i gwardyami obywatelskiemi, dla dóyścia do tego celu i utrzymania bezpieczeństwa powszechnego. Alež oprócz uzbrojonych obywateli i woyskowych zostaiących w służbie rzeczywistey, nie ma nikt prawa noszenia broni bez wyraźnego pozwolenia dowódzców i Komendantów placowych. Dla złożenia dowodu dobroczynnéy troskliwości N. Cesarza* Austryackiego *o szczęśliwość narodu neapolitańskiego, potrzeba mi się tylko odwołać do świętych i uroczystych umów, do których wasz wysoki i prawy Monarcha zobowiązał się od dawnego iuż czasu ku wam i sprzymierzeńcóm swoim, a które wam dziś obecność Nayjaśnieyszego Syna jego, Królewica* Leopolda, *uroczyściey jeszcze zaręcza. Przybył on do was, iako posłaniec i zaręczyciel oycowskich i dobroczynnych uczuć, jakiemi przejęty jest Nayjaśnieyszy Oyciec jego ku wielce ukochanym poddanym swoim. Na wyraźne żądanie N. Króla* Ferdynanda *IV, Upoważniony jestem od mojego naymiłościwszego Pana oświadczyć Wam, że następujące zobowiązania się pod rękoymią J. C. Mości zostają:*

1) *Nikt za swoie opinie, lub za swe polityczne postępki, iakie przed przywróceniem N. Króla Ferdynanda IV na tron Neapolitański, w którymkolwiekbądź czasie, i wktórychkolwiekbądź okolicznościach okazywał, pociąganym i kłóconym bydź nie może. W skutku tego dane jest zupełne i powszechne przebaczenie, bez żadnego wyjątku lub ograniczenia.*

2) *Przedaż dóbr narodowych jest nieodzownie utrzymaną.*

3) *Dług krajowy jest zabezpieczony.*

4) *Każdy Neapolitańczyk ma prawo do każdego cywilnego i woyskowego urzędu w królewstwie.*

5) *Tak dawna, iako i nowa szlachta są utrzymane.*

6) *Każdy woyskowy w służbie neapolitańskiéy, będący rodem z kraju Obóyga Sycyliy, utrzyma się na swym stopniu i przy swojey pensyi, skoro złoży Królowi* Ferdynandowi *IV przysięgę wierności.*

Te mądre i dobroczynne zasady powinny zobowiązać każdego prawego człowieka do użycia wszelkich środków, do ugruntowania nanowo pomyślności i spokoyności jednego z naypięknieyszych krajów Europy, *i jednego z nayszacownieyszych ludów.*

(*Podpis*) Bianchi P. M. P. Naczelny *Wódz Cesár. Austr. woyska w Neapolitańskiém.*

II. Odezwa Xięcia Leopolda Sycyliyskiego:

„*Leopold, Infant obojey Sycyliy.*

Neapolitanie! Widzicie mię w pośród wás: przeniká to sercé moje, że po dziesięciu leciech takimi wás znáyduję, jakimi byliście zawsze: dziękuję wám za tę nieoszacowaną dla mnie pociechę, o któréy wspaniałému Oycowi memu i Królowi będę mógł donieść. Powracá on do grona swych dzieci, jako głowa wielkiéy rodziny, która náypięknieysze dała dowody wierności i poświęcenia się. Ale J. K. Mość mocnieyszych jeszcze żądá dowodów, a żądá dla własnego dobra waszego. Biada temu! ktoby chciał powszechną tę mieszać radość, i pod pokrywką świętych imion, oyczyzny i wierności, niespokoyność i bunty wszczynál. Samá obecność moja może już bydź dostatecznêm przekonaniém, że J. K. Mość władzy swéy naywyższéy na to tylko użyje, ażeby podobny burzyciel spokoyności surowie był ukarany, obok zaś tego królewską swoję okaże wspaniałość dla tych wszystkich, którzy przyłożą się do tego, aby powrót N. Pana, stał się hasłem zgody, pojednania się stron wszystkich i zapomnienia przebytych nieszczęść. Niemasz winnych, wszyscy ulegali jedynie groźnym okolicznościom czasu; a że publiczna sprawa mniey ucierpiała, pochodzi to jedynie ztąd, iż się znaydowała w ręku samego Norodu. Te są prawidła Króla oyca mojego, i te same są zasady, które godny i waleczny Jenerał woyska Austryackiego wynurzył. — Kochani Neapolitańczykowie! Nie mogę wám wysłowić, jakie uniesienie i dowody przywiązania, towarzyszyły mi od samey granicy, aż w pośród wás. W młodym wieku oddalony z oyczyzny, nie miałem prawa do tak wielkiey miłości; nie mogę uważać tego inaczey, tylko, jako oznakę owych uczuć, któremi dobry lud państwa tego zawsze, a nawet w naydrażliwszych epokach, dla rodziny mojey był przejęty. Wiem, jakie miłość wasza wkłada na mnie obowiązki, i starać się będę usilnie, abym na nią zasłużył. Lecz bądźcie i wy, a to dla powszechnego dobra przekonani, o zupełney zgodności z oycowskim i dobroczynnym sposobem myslenia N. Pana: niechay zamilknie wszelka osobista namietność, niechay serce Neapolitańczyków okaże się w całey swojey wielkości i służy za wzór innym. Wspólnem połączeni dobrem, zgodni w zasadach, wzajemném zjednoczeni zaufaniem, po tylu przeciwnościach, osiągniemy nakoniec pokoy i spokoyność, których tak bardzo potrzebujemy. —

Nauczeni tylą doznanemi niebeśpieczeństwy, ubiegaymy się w mądrości i umiarkowaniu, a tak uyrzymy koniec nieszczęść naszych; otaczając tron prawego Króla i Oyca miłością naszą i ślepem zaufaniem, oprzemy nakoniec polityczną niepodległość naszę, na zasadach, których nic zachwiać nie zdoła. — Dan w Neapolu dnia 20 Maja 1815.

(*Podpisano:*) Leopold.

W teyże czytamy gazecie: Oyciec ś. d. 19 wieczorem do *Turynu* przybył, a d. 21 wyjechał, udając się przez *Modenę* do państw swoich, Król sardyński przeprowadzał J. S. do *Moncalieri* — Podług ogłoszenia, przez Hrabiego *Saurau*, C. K. Ministra Woyskowégo, d. 13 maja w *Medyolanie* datowanego, a w *Sinigaglia* do powszechnéy wiadomości podanego, rząd krajów, marchije składających, tymczasowie w teraźnieyszym zostaje stanie. Urzędnicy, którzy się na miéyscach swoich znaydują, sprawują tymczasowie obowiązki urzędowania swojego. Naywyższá jednak i czynienia przełożeń władza polecá się Intendentowi, w którego imieniu wszystkie obwieszczenia wychodzić, a wszystkie władze do niegoż w zachodzących potrzebach odnosić się mają. Na Intendenta Marchiy mianowany został C. K. Radzca Stanu *Felix Ferdynand Derdi.* — Z *Bolonii* uciekli wszyscy professorowie: gdyż zachęcać mieli studentów do utworzenia korpusu ochotników.

Niderlandy

Gazeta ryzka, *Zuschauer*, zawięra z *Akwizgranu*, pod 23 maja: „W prywatnym liście z *Namur* pod 16 maja, czytamy: W *Gandawie* zapewniają nas, że we *Francyi* mało do roboty znaydziemy, ponieważ tam wszystko w niespokoyności, powstaniu i oporze przeciwko *Napoléonowi*; ale prostą drogą lepiey tu wiemy, jak się rzeczy maią. Pewna, że *Francya* w sobie iest podzielona, iednak *Bonaparte* umie zawsze utrzymać wielką część za sobą; naymocniey są przeciwko niemu Jakubini, ale mało znaydują stronników: znaiome są bowiem rewolucyyne skutki ich działań. Znaydziemy dosyć roboty we *Francyi*, i nieotrzymamy zwycięzkiego lauru bez krwawéy pracy. Jednak go otrzymamy. Powątpiwać o świetnym skutku, byłoby grzechem. Wiadomości, iakie mamy z *Paryża*, dochodzą do 12 t. m. Wszyscy frabrykanci broni pracuią dzień i noc, a warownie coraz się powiększaią. Ciekawi jesteśmy widzieć fortyfikacye wzgórza *Montmartre.*"

Anglia.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego*, zawiéra następujące doniesienia z *Londynu*, pod 26 i 30 maja: „Osoby, które poczyniły zakłady, że woyna przeciwko *Francyi* nierozpocznie się przed jesienią, uważają swe zakłady za przegrane, gdyż wybuchnienie wielkiey, ze wszystkich stron wzmagającéy się burzy, mającéy oczyścić atmosferę, bardzo blizką bydź się zdaje. — *Krystyna Bonaparté*, corka *Lucyana Bonapartégo*, bawi ciągle w *Anglii*, w *Hinckley* w hrabstwie *Leincester.* Zyje ona tu bez żadnego ograniczenia od rządu; bywa gdzie się jéy podoba, bardzo częste odbiera wizyty od cudzoziemców; ma teraz lat 19. — Kommissya *bezpieczeństwa*, w *Madrycie*, skazała ośm osób, na 6 i 8 letnie więzienie, za okazaną przychylność do *Bonapartego.* — Francuzki okręt *la Babiole*, płynący z *Martyniki* do *Bordeaux* z ładunkiem wartującym 30,000 f. s., zabrany przez okręt J. K. Mci, *Menai*, dowództwa kapitana *Pell*, do *Spithead* przyprowadzony został. — *Holandya* otrzymuje za odstąpienie *Demerary*, *Essequebo* i *Berbice*, które tak ważne są dla *Anglii*, milion f. s. Dla należytego urządzenia twierdz w *Niderlandach* przeznaczono 2 miliony, a tak potrzeba będzie dla *Hollandyi* 3 milionów. — Przybył tu P. *Quincy Adams*, nowy minister amerykański przy naszym dworze. — Podróże z *Londynu* do *Ostendy* często się teraz w jednym dniu odbywają — Woyska, znaydujace się przy *Ludwiku XVIII*, mają już do 10,000 ludzi wynosić. — W następującym tygodniu wypłyną ztąd huzary bruńświckie do *Ostendy.* — Kilka naszych okrętów wojennych wyszło śpiesznie pod żagle, dla uważania fregat francuzkich, które broń do *Indyy zachodnich* przewozić mają. — Odebrano wiadomość od Lorda *Burghersh*, z *Rzymu*, pod 11 t. m., że francuzka fregata *Melpomene* o 44 działach, przez 80 działowy okręt nasz, *Rivoli*, wziętą została, co uważaném bydź może za rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich. — P. *Fryderyk Lambe* udaje się do *Monachium* jako Poseł nasz, na miéysce P. *Rose*, który przeznaczony jest na posła przy dworze berlińskim. — Handlowe okręty nasze konwóy teraz otrzymać mają, co uważają za pewny znak blizkiego rozpoczęcia powszechnéy woyny. — Admirał *Hotham* wypłynął z jedną eskadrą do *Indyy zachodnich*, jak rozumieją dla tego, iż łącznie z innémm ocarstwem, starać się będzie zająć w posiadłość *Burbonów* wyspy *Guadolupę* i *Martynikę* — Xiężna *Angouleme* w towarzystwie Hrabini *Damas*, wypłynęła do *Ostendy* na jachcie królewskim, na którym obok angielskiey, biała powiéwa chorągiew, dla zabawienia przez niejaki czas u stryja swego *Ludwika* XVIII. — Fregaty *Euphrates* i *Amphion* oraz jeden *Sloop*, wyszły z *Portsmouth* z zapieczętowanemi rozkazami. — Pani *Murat* miała prosić Xiężnę *Wallii*, o wstawienie się, iżby z mężem swoim do *Anglii* przybydź mogła. — Okręty angielskie miały odebrać rozkaz, zatrzymywać wszystkie okręty francuzkie, tak pod tróykolorową, jako i pod białą banderą płynące.

Daléy czytamy w téyże gazecie z *Londynu* pod 30 maja: „Témi dniami czynności parlamentowe były nader ważne, a we względzie woyny, stanowiące:

Dnia 25 maja, w Izbie niższey, uczynił Lord *Castlereagh* wniesienie względem adressu podziękowania do Xięcia Rejenta, z powodu ostatniego jego poselstwa. Wymieniłem, rzekł on, dnia dzisiéyszego zrana z Cesarsko Austryackim posłem ratyfikacyą traktatu pod 25 marca. Tym sposobem został juz usunięty zarzut: jakoby *Austrya* jeszcze ostatecznego nie uczyniła postanowienia. Cesarz oświadczył, iż gotów jest działać jednomyślnie ze Sprzymierzeńcami swymi przeciwko sprawowaniu rządów przez *Napoléona Bonapartégo*; że jednakże J. C Mość, mimo szczéréy życzliwości widzenia powrótu Króla Jmci Chrześciiańskiego na trón francuzki, uznał za rzecz potrzebną oświadczyć, że nie dla tego jednego celu woynę przedsiębierze. Piérwszém więc teraz jest zapytaniem: Czyli, kiedy już stan woyny nastąpił z teraźniéyszym rządcą, układy rozpocząć i sprzymierzonych naszych opuścić mamy. Nie powinniśmy spuszczać z oka jego charakteru, jeźli bezpieczeństwo jest naszém życzeniem. Ma on teraz w ręku swoim całą potęgę woysk francuzkich, które znowu życzą bydź prowadzonémi do świetności i na łupy. Całe życie jego jest pasmem niewierności i obłudy, i jeźli talenta jego są tego rodzaju, iż rządzony przez niego naród mocy nabiéra, to tém samém większą jest pobudką do ograniczenia widoków jego. Zastanowiwszy się nad jego przeszłemi rządami, spostrzeżemy, że właśnie w tych czasach, naywiększe i naynielitościwsze zabory jego domierzone zostały, kiedy się oświadczał bydź w *pokoju* z całym światem. *Holandya*, rzeczpospolita *Liguryyska*, *Szwaycarya*, 32 dywizya woyskowa, *Hiszpaniia* i *Portugalia*, w czasie pokoju zabrane zostały. Późniéy zaś, kiedy we własnym kraju swoim był ściśniony, byłże tam gotow rozpocząć układy w téy myśli, iżby *Europie* pokóy przywrócić? Nie, usiłował tylko wybrnąć z otaczających go trudności i gotow był użyć wszelkiego oszukaństwa, aby tylko znowu mógł odetchnąć. Złożę Izbie dokument, który obłudę i przewrótność jego w naymocniéy rażącém świetle wystawi. Dokument ten, był przez niego samego pisany, w téy chwili, kiedy się między Marszałkiem *Blücherem* i Xięciem *Schwartzenbergem* ściśniony znaydował. Widział niebezpieczeństwo swoje i rozkazał ministrowi swemu zawrzéć traktat, aby go na nowo złamał. Za jego rozkazem wysłany był od Xięcia *Bassano* do Xięcia *Vicencyi*, w tajemnych znakach cesarskich, list następujący: „*Dnia 19 marca* 1814. *JWP. otrzymałeś, albo bez wątpienia dziś otrzymasz depesze z Rheims z załączonym listem od Cesarza, których oddawcą jest P. Frochot. Ząda Cesarz, żebyś unikał, wyraźnego oświadczenia się względem punktu, tyczącego*

się wydania twierdz Antwerpii, Moguncyi i Alexandryi, chociażbyś się już zobowiązał zezwolić na to odstąpienie, jest bowiem zamiarem N. C. Jmci, gdyby nawet traktat ten przez JWP. był już ratyfikowany, postępować stosownie do wojennego położenia rzeczy. Wstrzymay się JWP. do ostatniéy chwili. Słowem Cesarz Jmć życzy sobie, bydź w tym stanie, iżby mógł postępować, stosując się do tego traktatu, podług zachodzących okoliczności, aż do ostatniéy chwili. Rozkazuje on JWP. spalić list ten natychmiast po przeczytaniu. &c." Że się listu tego zapiérać będą, o tém i wątpić nie można. Systemat kłamstwa jest ściśle połączony z systematem gwałtu i łupieztwa. Drugiém zapytaniem jest: czyli pewnymi bydź możemy szczęśliwego postępu oręża przeciwko *Francyi*. Naylepsza panuje zgoda między wszystkiemi mocarstwami *Europy*, i wszystkie ożywione są tém przekonaniem, że tylko przez woynę pokóy zapewnić można, ale nie przez pokóy. — Lord *Cavendisch* uczynił propozycyą względem dodatku, któryby nieprzyymował woyny przeciwko *Francyi*. — P. *Grattan*, członek oppozycyi, oświadczył się tego razu za posełstwem i zakończył témi słowy: „Dotąd wam, Bryttowie, imie wasze nie pozwalało, drugiego miéysca zaymować. Jeźli tylko przestaniecie piérwszym bydź narodem, natenczas poniżycie się do ostatniego. „(powszechne oklaski.)

Sir Francis Burdet, nie mógł nie zadziwić się nad wymową obrońców woyny, oświadczył się jednak przeciwko niéy, również i P. *Tierney*.

W Izbie wyższéy, Lord *Liverpool*, uczynił wniesienie względem adressu podziękowania na posełstwo Xięcia Rejenta, i dodał co następuje: Zachodzi teraz pytanie, czyli jest sposób jaki, zostać w pokoju i używać jego dobrodziéystw, czyli możemy z honorem i bezpieczeństwem uniknąć nieszczęść woyny. Byłoby to trwonieniem czasu rozszerzać się nad piérwszym punktem. Od tego człowieka, który teraz stoi na czele rządu, żadnego się bezpieczeństwa spodziéwać nie można. Sam on, byt jego we *Francyi*, jest zupełném naruszeniem wszystkich traktatów, wszystkiego, co święcie dochowaném bydź miało. Razem z tém złamane zostały wszystkie warunki zezwolonego pokoju i nie masz już pokoju. Mamy więc słuszną przyczynę do woyny przeciwko *Francyi*; ale nie dosyć, potrzeba okazać, że sprawiedliwość względem oyczyzny naszéy, wymaga odnowienia woyny. Dla naszego kraju i dla *Europy* żadnego się pokoju spodziewać nie można, póki człowiek ten we *Francyi* rządzić będzie. (Słuchaycie!) Czternastoletnie doświadczenie nauczyło nas, że ambicya rządu francuzkiego nie jest zwyczayną ambicyą, ale chciwością powszechnego panowania, która przez żaden układ powściągnioną, żadném szczęściem nasyconą, żadną niepomyślnością umiarkowaną bydź nie mogła, która, dążąc w nieprzezwyciężonym uporze swoim do urojonego celu, doprowadziła do nieskończoney krwawéy woyny, do wstrząśnienia całéy *Europy*. Wszystkie kraje zamienić w ujarzmione prowincye, któreby przez faworytów i Jenerałów podług upodobania niszczone bydź mogły, to było istotnym zamiarem. Zmieniliż się ci ludzie, zmieniłże człowiek ten sposób myślenia swego? Nie zaiste! Niespokoyne woysko przywołało go napowrót, ale nie naród. Woysko życzyło sobie rządu wojennego, gdyż główną zasadą, zatrudnienie żołnierzy, to jest woyna i zdobycz bydź musi, któréy żadną miarą pogodzić nie można z pokojem *Europy*. Nie ma więc żadnego bezpieczeństwa. Ktoż może spodziewać się umiarkowanego rządu po człowieku, którego całe prawo do korony na jednym się tylko orężu opiéra, którego szczęście, sława i byt przez woynę tylko i zdobycze pozyskane i przez te tylko utrzymywać się mogą. Spokoyność i pokóy są niepodobne. Chwila do woyny jest sprzyjająca. Jeszcze wszyscy Monarchowie są zgromadzeni, jeszcze woyska ich zupełne, jeszcze duch jednostayny we wszystkich narodach *Europy* panuje. Mamyż pomyślną tę chwilę opuszczać, i oczekiwać póki się jemu podoba pojedynczo nas zwalczyć?

Lord *Grey*, oświadczył się przeciwko wniesieniu

i dowodził, że jest rzeczą bezpotrzebną i niesłuszną prowadzić woynę przeciwko narodowi, dla tego, że się władzca jego nie podobał. Uczynił wniesienie względem dodatku do adressu, któryby polecał nowe rozpoczęcie układów z rządem francuzkim. Wniesienie to 156 przeciwko 44 odrzucone, a proponowany adress przyjęty został.

Dnia 26, wniósł Lord *Castlereagh* w Izbie niższéy, iżby dla Cesarzów Rossyyskiego i Austryackiego i dla Króla pruskiego uchwalić 5 milionów f. s. Traktatem wiedeńskim, mówił on, obowiązał się każdy z tych Monarchów wystawić w pole 150,000 ludzi; ale siła ta daleko większa będzie. *Austrya* ma teraz 150,000 we *Włoszech*, ale wystawuie równąż siłę nad *Renem*, tém samém 300,000 ludzi. *Cesarz Rossyyski* postępuje w teraźniéyszéy walce z tém poświęceniem się i z tém mocném postanowieniem dla powszechnego dobra, które odznaczały postępowanie Jego w ciągu ostatniéy woyny. Jenerał *Barclay de Tolly* prowadzi do *Renu* 225,000 ludzi woyska. Trzecia potęga (*Prussy*), która z podziwieniem świata tak wielkie ucyniła natężenia w ostatniey woynie, nie przestaje na oznaczeniu traktatem wiedeńskim, ale ma w gotowości 6 korpusów, które razem 236,000 ludzi wynoszą. *Bawarya* ma pięknego woyska 60,000 ludzi. Woyska, które mocarstwo to, razem, z *Wirtemberskim*, *Baden*, *Hessen*, *Saxoniią*, oraz z miastami hanzeatyckiemi i mnieyszemi krajami nadreńskiemi, w pole wystawują, wynoszą 150,000 ludzi. Siła W. *Brytanii* składa się z 50,000 ludzi, i Króla *Niderlandów* również 50,000. Licząc więc Austryą 300,000, Rossyą 225,000, Prussy 236,000, kraje niemieckie 150,000, Brytaniia W. 50,000 i Hollandya 50,000, wyniesie to w ogule 1,011,000 ludzi, prócz woyska zostającego, pod Jenerałem *Wittgensteinem*. Zapytano mnie iakie subsydya otrzymują inne kraje? Wiadomo, że W. Brytaniia, również jak i trzy inne wielkie mocarstwa obowiązaną iest wystawić 150,000 ludzi. Gdy teraz 50,000 ludzi tylko wystawujemy, przeto za 100,000 ludzi mamy zapłacić; a summa ta wynosi półtrzecia miliona f. s. Rozdzielając summę tę między mnieysze mocarstwa, za każdego człeka około 11 f. s. i 2 szyl. W Anglii wystawienie człowieka kosztuje 60 do 70 f. s. Zysk więc oczewisty. Płaciliśmy dawniey *Szwecyi* 40 f. s. za jednego człuwieka, a *Prussom*, w roku 1794, 30 f. s. za jednego człowieka. Nigdy więc nie zawarliśmy lepszey umowy, jak teraz. Pytano się także, dla czego sami większego woyska nie wystawujemy? Ale przy sposobie tym, jak woyska nasze są rozdzielone, jest rzeczą niepodobną. Powinno to zaspokoić, widząc teraz ze wszystkich stron tak zebraną potęgę, dla zabezpieczenia pokoju *Europy*. *Francya* otrzymała wprawdzie swoich jeńców wojennych, ale powiększenie to nie jest tak znaczne, jeźli z niém porównamy liczbę i położenie woysk sprzymierzonych. Podczas ostatniey woyny miała *Francya* mnóstwo twierdz, wpośród krajów sprzymierzonych, na które uważać potrzeba było, co rozdzielało siłę sprzymierzonych. *Francya* oddała przez traktat Paryzki nie mniéy jak 56 *twierdz*, których garnizony utrzymywały się kosztem sprzymierzonych. Na uważanie *Gdańska* potrzeba było 40,000 ludzi. Teraz, znaydują się w posiadłości sprzymierzonych twierdze *Luxemburg*, *Moguncya* i pograniczne belgickie; za ostatniemi znaydują się warownie *Antwerpii*, *Bredy*, *Bergopzoom* i *Mastrichtu*, które są w naylepszym stanie obrony. Nigdy jeszcze *Europa* nie podnosiła woyny przeciwko *Francyi* w trafnieyszym rachunku, ile gdy przynaymniey połowa *Francyi* jest przeciwko teraźnieyszemu rządowi.

P. *Tierney* żądał niejakiego obiaśnienia względem *Danii*. Lord *Castlereagh* odpowiedział, iż się w żadne szczegóły względem tego wdawać nie może. P. *Tierney* pytał daley, w jaki sposób *Hiszpaniia* do tey woyny należeć będzie? Lord *Castlereagh* odpowiedział, że *Hiszpaniia* przysząpiła do traktatu; w jakiey zaś części przyłoży się do tey woyny, jeszcze powiedzieć nie może.

DODATEK

P. *Whitbread*: Zyczyłbym sobie wiedzieć, jak wielki będzie kontyngens *Szwecyi* i *Portugalii* przeciwko połowie *Francyi*, jak to ślachetny Lord wyraził. *Dania*, czy także do traktatu przystąpiła?

Lord *Castlereagh*: Otrzymałem naywyraźnieysze zapewnienia tych mocarstw, i podpisały one oświadczenie pod 13 marca. Jaką siłę *Szwecya* w pole wystawi, dotąd powiedzieć nie mogę; z trudnością jednak od nas mogłaby mieć podobne wsparcie, jak w przeszłey woynie, a bez tego wsparcia troszczę się, iż ona wielkiego kontyngensu wystawić nie będzie mogła. Jeżliby zaś szanowny mówca mógł mieć jaką wątpliwość względem strony, którey *Szwecya* trzymać się będzie, mogę mu powiedzieć, iż o polityce postępowania Szwedzkiego, tak mało wątpię, jak o polityce Austryackiey. Gdy PP. *Bankes*, *Baring*, *Whitbread* i kilku innych przeciwko ministrowi mówić przestali, przyjęto wniesienie ministra względem 5 milionów, 160 głosami przeciwko 17.

Podług gazety ryzkiéy, *Zuschauer*, piszą gazety angielskie, że Xiążę Rejent wzywał *Ludwika* XVIII, iżby Hrabiego *Blacas* od siebie oddalił. Z drugiey strony dystynkcya, z jaką Xięcia *Orleanu* w *Londynie* przyymują, miała wzbudzić zadziwienie i obawę w *Gandawie*, i Xiążę ten miał otrzymać rozkaz od Króla, aby się do *Gandawy* udał.

F R A N C Y A.

Gazeta berlinska umieściła wiadomości z *Francyi* dochodzące do dnia 28 maja: „ *Bonoparté* jeszcze jest w *Paryżu*. O wyjeździe jego ani słowa nie namieniają. Mówią już, że zgromadzenié majowégo pola dopiero 5 czerwca nastąpi: „ Podług gazet naszych, wiele osób okazały podziwienie swoje, że obchód majowego pola, który miał bydź d. 26 maja, odłożony został. Przyczyna tego jest prosta. Dla tego, że termin na działania kollegiów obierczych, wyrokiem d. 24 kwietnia naznaczony, był nie wystarczającym, izby wszyscy elektorowie na 26 maja do *Paryża* zebrać się mogli, i żeby wszystkie xięgi głosowania na akt Konstytucyynny odbydź się mogły. Ta jest jedyna przyczyna, która dzień wspaniałego zgromadzenia, majowego pola, odłożyć zmusiła. Wkrótce przez nowé obwieszczenie będzie o nim uwiadomiono."

Przez doniesienié telegraficzne z *Lyonu*, d. 24 maja, o godzinie 5 wieczorem datowané, Prefekt departamentu *Rodanu* uwiadamia ministra spraw wewnętrznych: „ Xiążę *Hieronim*, *Madame*, i Kardynał *Fesch* (brat, matka i wuy Bonapartego) d. 22 o godzinie 9 z rana, na fregacie, *la Dryade*, do odnogi *Juan* przybyli. — Adjutant Xiążęcia *Hieronima* w tey chwili przez *Lyon* prosto do Cesarza się udaje. „ — Przez niego dowiedziano się, że sprawa *Murata* w naygorszym jest stanie, i że pomienione osoby z *Neapolu* uciekać były przymuszone, bojąc się zamordowania, lub, dostania się w niewolę.

Xiążę *Lucyan* towarzyszył wczora bratu swojemu na polu marsowém, dokąd ten w 8miokonnym jechał pojezdzie, dla oglądania sali, na majowe zgromadzenié przeznaczonéy. *Lucyan* przyymował wczora odwiedziny ministrów i wielu deputowanych. U Jego Cesarskiey Wysokości (?), tak go teraz gazety tytułują, był wielki obiad.

Na rozkaz *Bonapartégo* dotąd w portach francuzkich powiewa chorągiew biała, a to, żeby okręty francuzkie, z dalekich stron świata przychodzące, bez żadnego zatrzymywania się do portu zawijać mogły. Ale, jak tylko do portu weydą, natychmiast tróykolorową banderę zaciągnąć powinny — Gazety nasze ciągle zwodzą, że *Austrya* i *Angliia* neutralnémi chcą zostać; że Lordowie *Liverpool* i *Castlereagh* nie zgadzają się w systemmacie swoim; że wiadomości z *Londynu* ciągle są za pokojem, a Rząd tamteyszy zupełnie zaprzestał przygotowań do woyny. (Obaczyć artykuł z Anglii) — Każdy minister osobistą uczynił ofiarę, 3,000 fr., na uzbrojenie gwardyi narodowey. — Miasto *Paryż* nanowo musi 24 bataliony strzelców, nie tylko wystawić, ale i uzbroić zupełnie.

Wielu jest tego rozumienia, że *Bonaparté* przez ukrytych przeciwników swoich wydany zostanie, a to dla zachowania *Francyi* od nieuchronnéy zguby, która zewnątrz i wewnątrz jest przygotowana. Rozruchy wewnętrzne coraz wzrastają. Nie tają już tego pisma publiczne. Na ich uśmierzenie posłano do różnych departamentów woyska. Pod jenerałem *Lamarque* idzie korpus woyska ku zachodowi (gdzie oprócz *Vendée* jeszcze 11 departamentów powstało.). Wszystkie woyska, które w *Orleanie* stały, do *Bretanii* wyszły, gdzie Xiążę *Bourbon* wkrótce się ma ukazać. Powstanie wzdłuż brzegów się rozciąga, od uyścia rzeki *Vilaine*, aż do uyścia *Gironde*, a wewnątrz coraz się głębiey rozszerza. Dowodem tego są okrutne środki, przez Namieśnika Policyi w trzecim okręgu w *Nantes* przedsięwzięte, i rozkaz jego pod 16 wydany. Wyrażono w nim: „ Z pobudki, że rozruchy w niektórych częściach zachodnich departamentów, szczególnéy i mianowicie exszlachcie są przypisywané, wzywa się: 1) Wszystka exszlachta, bez wyjątku, która w departamentach *dolnéy Loiry*, *Marny* i *Loiry*, *Vendée*, *Deux-Sevres*, *Indre* i *Loire*, *Cher*, *Indre*, *Vienne*, *górney-Vienne*, *Charante*, *dolnéy Charante*, *Creuse*, osiadła, aby w przeciągu dni 20ciu stawiła się przed Prefektami w stolicach departamentów, gdzie oni uwiadomieni zostaną o dniu, w którym nanowo stawić się będą obowiązani, a dla tych, których dawnieyszé zachowanié się, nie może bydź zaręczeniem bezpieczeństwa, przeznaczy się mieysce na pobyt wewnątrz kraju. 2) Wszyscy, którzy rozkazowi témú okażą się nieposłusznymi, uważani bydź mają, jako zostający w służbie Hrabiego *de Lille*, i postąpi się z nimi podług pierwszego artykułu wyroku, dnia 8 maja, 1815 roku." — Z *Niort* donoszą: „ Miasto *Bressuire* (w depart. *de Deux-Sevres*), woyska naszé opuściły, a zajęli insurgenci. P. *La Roche-Jacquelin* jest na ich czele: kieruje powstaniem w całym departamencie, i wszędzie rojalizm wprowadzá. Pod *Chatillon* (między *Bressuire* i *Nantes*) przyszło do potyczki, po któréy insurjenci *Bressuire* opuścili, i stracili jednego z dowódzców swych P. *Ferrand*. Jenerał *Travot* miał w zdarzeniu tém zabrać im 10,000 angielskich karabinów. (?). Mówiono, że Anglicy 8000 ludzi do *Vendée* wysadzili. Gazeta jedna zaprzeczá tey wiadomości, ale dodaje, że *Anglicy* na kilku fregatach wiele tam przywieźli broni, i wiele dowódzców Szuanów i rojalistów na ląd wysadzili. W południowéy *Francyi* Jenerał *Gilly* (w *Nismes*) wiele doznał kłopotu w wstrzymaniu insurrekcyi. W rozkazie dziennym, d. 10 maja, ogłasza on, iż na mocy władzy sobie udzielonéy, utworzy kolumny ruchomé, które po wszystkich stronach imać będą tych burzycieli. Przy tychże kolumnach mają się znaydować Kommissye woyskowé, które natychmiast nad winnymi przepisu praw dopełnia. Znakomitszé rozruchy są w departamentach, *Gárd* i *Hérault*, (*Nismes* i *Montpellier*): w *Montpellier* mianowicie, co dzień powiększá się nienawiść do *Napoléona*. Dziewiąty już prefekt w departamencie tym zmieniony. Wszyscy poprzedni, albo zrzuceni, albo dobrowolnie z mieysca ustąpili. Młodzież kryje się, dezerterowie znaydują u wieśniaków przytułek i wsparcié. Zandarmów uważają za nieprzyjaciół kraju. Możniéysi obywatele na wieś lub z kraju wyjeżdżają. Po ulicach dają się widzieć sami tylko oficerowie, na połowie żołdu zostawieni, którzy obywateli i uciskają, i grożą. W *Montagnac* (między *Montpellier* i *Beziers*) białą zatknięto chorągiew. Batalion jeden z *Montpellier* otrzymał rozkaz ją zerwać, i straszliwie miasteczko to zrabował. *Marsylia* ogłoszoná jest w stanie oblężenia; gwardyá narodowa tamteyszá rozwiązana. Nienawiść do wysokiego doszła stopnia. W departamentach północnych przez samę tylko obecność lub blizkość woysk powstanié dotąd jest wstrzymané. Z *Calais* donoszą: tu i na pobrzeżach znaydują się gwardyje narodowe, które wezwané zostały dla osadzenia mieysc i twierdz granicznych, i wiele dobrey okazują chęci. Wszystkié okręty wojenne i kupieckie są rozbrojoné: maytków do lądowey powołano służby. *Bonaparté* wszystkich *Francuzów* do swojéy wzywa obrony. Każdy się zapytuje: co z nás będzie? Żołnierze krzywdzą i uciskają obywateli wszelkiemi sposobami; a ci nie śmieją użalać się, z bojaźni, ażeby z pod konstytucyi wyjętymi nie byli — Wszystkie wiadomości z *Francyi* mówią o małym skutku większey części środków przez *Bonapartégo* użytych. Na rewii przedmieść *S. Marceau* i *S. Antoine* nie więcey było, jak 3,000 ludzi, a i tych część większa

zmuszonych. Tak np. kopacze węgli powinni byli stawić się pod utratą patentów. *Napoléon* śpiesznie przeleciał przez szeregi tego nędzarstwa, które lepszego spodziewało się przyjęcia. Z początku drżał *Paryż* na widok tych środków: teraz pogarda mieysce bojaźni zajęła. Rozruchy we *Francyi* wielkiego frasunku nabawiają *Bonapartégo*. Goniec, który d. 24 z *Wiednia* przybył, kłopoty jego do ostatka już powiększył. Wzywa on teraz ministrów swoich na radę (?). Przez telegrafy przyszedł do *Valenciennes* rozkaz, natychmiast kilka regimentów do *Vendée* na wozach wysłać zalecający. Do tego miasta, jakoteż do *Lille*, *Douay*, *Maubeuge*, przychodzące gwardyé, 18 — 20,000 ludzi, źle są ubrane i uzbrojone. Większa część má piki i mysliwskie strzelby. Gwardye narodowe Departamentów *Meurthe*, *Vosges* i *Moselle*, trzymają załogę w *Metz*. Gwardyé narodowe zdepartamentu *des Landes* &c do *Bajony* na załogę idą. Jenerał naczelny *woyska pireneyskiego*, Hrabia *Clauzel*, mieszkańców pogranicznych do broni powołał: „ *Hiszpaniia*, słowa są jego, przystąpiła do koalicyi przeciwko nam. Ona się już oświadczyła, kiedy inné mocarstwa jeszcze się nie deklarowały. (???). Powinniśmy bronić naszey niepodległości i naszey ziemi &c „ — W *Monitorze* umieszczony jest list z *Nancy*, w którym następujące znayduję się wyrazy: „ Miasto nasze zupełnie do główney kwatery jest podobné. Od dwóch tygodni nieustannie ciągną woyska, działa, ammunicye, obozy. Wczora między różnémi batalionami, które z okolic *Vosges* przyszły, własnemi widziałem oczami 2 - 3,000 niewiast, po męzku ubranych i żolnierską pełniących służbę. (?). Jedna była mi znajomą, i była serżantem majorém. „

AMERYKA PÓŁNOCNA.

W Gazecie ryzkiey, *Zuschauer*, czytamy z *Filadelfii* pod d. 19 kwietnia: „ Wiadomości z *Xalap* pod d. 5 listopada, i z *Vera - Cruz* pod 14 i 17 stycznia dają nam opisanie smutnego stanu, w jakim się sprzyjający Królowi mieszkańcy południowéy Ameryki hiszpańskiéy znayduyą. Insurgentóm na niczem nie zbywa, zaymują bowiem środek kraju. Woysko Królewskie traci wiele przez dezercyą. Szczególnieyszą klęską dla niey, była ostatnia przegrana d. 13 stycznia, na którey Jenerał *Don Louis Aquila* śmiertelnie raniony został. W czasie wyyścia tey wiadomości z *Vera - Cruz*, stali Insurgenci w blizkości tego miasta, i obawiano się, iż wkrótce tam weydą."

4. Imperatorski Pocztamt Litewski ogłasza, iż na drugą połowę teraźnieyszego roku 1815, i na pierwszą połowę następującego roku potrzebuje dostarczenia drzewa opałowego, od 600 do 800 sążni jednopolanowych, trzy arszynowych, i w tym celu wzywa życzących podjąć się takowego dostarczenia, z dostatecznemi ewikcyami, dla licytacyi i zawarcia kontraktu, aby chcieli przybywać do pomienionego Pocztamtu w terminach dnia 18, 22 i 25 teraźnieyszego miesiąca czerwca.

4. W Kommissyi Wileńskiego Prowiantskiego Depo odbywać się będzie licytacya na dostarczenie do magazynów, w Guberniach Wileńskiey i Grodzieńskiey prowiantu, i w tym celu wszyscy, chcący podjąć się takowego dostarczenia, mogą przybywać sami, albo przez Plenipotentów, z dostatecznemi ewikcyami do pomienioney Kommissyi, dla licytacyi, od dnia 5go teraźnieyszego miesiąca do 20go, ostatecznego terminu licytacyi. Dnia 1 czerwca 1815 roku w Wilnie Członek Kommissyi, VII klassy.

3 Dostrzegaiąc w Dodatku Kuryera Litt: Nru 38 pod tytułem Ostrzeżenie, w imieniu jakoby Jerzego Tuskiewicza brata mojego i z dozwolenia dalszego rodzeństwa podane. Lubo nie sądze aby to mogło bydź jego właściwem dziełem albo dalszego rodzeństwa, i gdyby już którzy po rozliczeniu się zupełnym, odebraniu każdy schedy na niego przypadaiącéy, i po wydaney mnie kwietacyi do tego interessu, chcieli i siebie krzywdzić, a nadewszystko mnie niewinnie przed Publicznością oczerniać; bliżéy dorozumiewać się mnie każe, że to iest tworem jakiéy ustronnéy osoby, albo całey naszéy familii Tuskiewiczow źle życzącéy, albo prosto do mnie jednéy osoby jakoweś nieukontentowanie niosącéy; cokolwiek bądź, czy to jest dziełó jakiéy ustronnéy osoby, czy istotnie Jerzego Tuskiewicza z dalszém rodzeństwem, gdy honor osoby mojéy dotknięty znayduię, winienem przed Publicznością okazać w takiey treści rzecz całą; jak się ona ma, aby ktoś czytaiący, na Osobę moią czerniące do Gazety podane Ostrzeżenie, nie przychylił do jego wiary i swojego przekonania — Pomienieni Tuskiewiczowie, o czem sami w Dokumencie kwietacyynym w roku przeszłym 1814 7bra 5 dnia wydanym, nie zataili że każdy schedę na niego wypadaiącą odebrał, poświadczyli, i że żadnéy do mnie pretensyi z takowego interessu nie maią, upewnili; Nadto: jesliby się okazała jeszcze gdzie za obligiem należnośc, lub ruchomość po zeszłym Tomaszu bracie naszym; tedy w nadgrodę moich expensów początkowie wydatkowanych, dla mnie zrzekli się i ustąpili jakową kwietacyą chcący widzieć znaydzie w aktach Grodzkich Wileńskich pod datą roku 1815 februarii 24 umieszczoną — Co zaś do Gierszona Jochelowicza, znayduiąc wyraźną rękę zeszłego brata naszego na summę czer: złł 300 i rubli siebr: 380, jako w imieniu całego rodzeństwa z mocy plenipotencyi czyniący na Osobę moią jedną pismo wydałem — Zarzucaią bracia, czému z gotowych pieniędzy nie opłaciłem, została summa u W Sowietnika Daniłowicza nie odebraną, wspólnie na całe rodzeństwo wypadaiąca; został i dług wspólnie do opłaty należny na teyże summie oparty, co zaś do summy u JW. Wazyńskiego Sędziego Ziem: Oszmiań: będącey, jak ta, nie z Sukcessyi po zeszłym Tomaszu Tuskiewiczu bracie naszym urosła, tak do oney próżną Ichmość stosuią pretensyą, ile kiedy ona już poszła tą drogą, zkąd wzięła swoie nastanie.

Michał Tuskiewicz

2. Dobra dziedziczne JW. Stanisława Ciechanowieckiego Marszałka Czausow: Ozierce zwane w Powiecie Dziśnieńskim Gubernij Mińskiey w odległości od miast Wilna mil 28, Dzisny mil 5 i Głębokiego mil 2 sytuowane z folwarkami Zalesiem i Czeronką, w po udzilnych obrębach blisko od siebie położonych w nay lepszey sytuacyi, w których ogulnie domow włościanskich dwieście z odkładem i do czterechset włok Ziemi, a na niey nie mała obszerność lasow, na wszelkie potrzeby do użycia zdatnych znayduje się — Są determinowane do wyprzedania — Zyczący nabyć ogólnie lub częściami, mogą w każdym czasie powziąć jnformacyą z map i Jnwentarzów, o obszerności sytuacyi i jntratach, oraz o cenie ostateczney, u samego Aktora w dobrach Kurmanowie w Pcie Mścisławskim sytuowanych, lub u Plenipotenta Komornika Lisowskiego w Pcie Mińskim w maiętności Rakowie, czyli wedle zręczności w Boczeykowie, w Pcie Lepelskim u zarządzaiącego tam Regenta Łapickiego.

3 Andrzey Citt późniey przezwawszy się Dąbrowskim, poddany wieczysty niżey piszącego się, od małoletności niemałym kosztem przy muzyce na fagocie uczony, w Ru 1812 w czasie byłey Rewolucyi, bez wiedzy dziedzica do woyska poszedł. A w Ru nininieyszym do majątku mego Oknisty w Powiecie Wiłkomirskim Guber: Wileń: leżącego zwrócił się — Zkąd, wziowszy niektóre rzeczy, uciekł — Wzrostu dość słusznego, ciemny blądyn z wąsami bakambardami i hiszpańką, rumiany, w mundurze Polskim — Więc nayobowiązaniey Urzędy Policyine proszę, iżby gdzie się takowy zbieg okaże, pod strażą do majątku wyż rzeczonego był dostawionym. Romuald Jeleński były Assesor 1go Depar: Guber: Wileń:

3 Wiktoria z Kunickich szuka wiadomości o Andrzeiu Puchalskim mężu swoim, który ią od lat czternastu opuścił, po przemieszkaniu z nią lat kilku. Jest on twarzy sucharlawey; pociągłego nosa, oczu siwych; dziobaty; włosow czarnych, między któremi znać było pod tę porę i siwe: ktoby powziął iaką wiadomość o pomienionym Andrzeju Puchalskim, będzie raczył lub proszącą, która mieszka w Zasławiu Powiatowym mieście Gubernij Wołyńskiey, lub też Rzymsko - Katolicki Konsystorz Łucki zawiadomić.

Od dnia 1go nadchodzącego miesiąca lipca, zaczyna się drugie półrocze, i odnawia się prenumerata na gazetę Kuryera Litewskiego: pr-yymować się będzie we wszystkich Kantorach i Expedycyach pocztowych, a w Wilnie mieyscu zwyczaynem Ledakcyi. Płaci się, jak zwyczaynie, na pół roku srébrem rubli 7. Prenumeruiących na prowincyi upra sza się o wczesne zapisanie prenumeraty i wyraźne zapisywanie imion prenumeratorów i nazwiska mieysc, do których się ma przesyłać gazeta, aby wszystkie od początku numera regularnie ich dochodzić mogły.

Dozwala się drukować — Z. Niemczewski P. Członek Komitetu Cenzury. W Drukarni Dyecezalney u XX. Missyonarzów

1. Naznaczona od obywateli miasta Wilna Deputacya, w przedmiocie nakazanego przez Zwierzchność utrzymania w tym mieście obywatelstwu onego stacyi Pocztowey ze siedmdziesięciu koni złożoney, z poruczenia tychże obywateli ud terminowawszy wypuścić oną w iednoroczną arędowną tenutę od dnia 1 nadchodzącego miesiąca Julii Rachącego, po dzień takiż roku przyszłego 1816 zakresiła do licytacyi trzy termina; pierwszy dnia 11, drugi dnia 14, i trzeci ostateczny dnia 18 teraźnieyszego msca Junii; — Życzący przeto przyjąć od Deputacyi na utrzymanie w mieście Wilnie stacyi pocztowey roczny Kontrakt, ażeby w terminach oznaczonych w każdym dniu od godziny dziewiątey ranney do pierwszey z południa na Ratuszu Wileńskim w Radzie mieyskiey, a to z dostatecznymi dowodami pewność dotrzymania Kontraktu probującemi jawili się, przez niniejsze ogłoszenie wzywa i one celem podania do powszechney wiadomości w gazecie Kuryera Litewskiego zamieszcza, o czém Rada mieyska niniejszym i awizuje. Dat na Ratuszu Wileńskim Roku 1815 msca Junii 10 dnia. *Głowa Miasta Wilna Józef Statkowski.*

---

2. Excerpt Remanifestu z Protokułu Potocznego Grodzkiego Ptu Wileńskiego w dacie niżey wyrażoney zaniesionego, i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Grodzką Ptu Wileńskiego stronie potrzebującey jest wydan.

Roku tysiąc ośmset piętnastego, miesiąca junii, dziewiątego dnia. Przed Aktami Grodzkiemi Ptu Wileńskiego stawając obecnie W. JPan Andrzey Umecki Rotmistrz M. ń ki. Reprocess poniż zy wniesć do Protokułu podał, którego wyrazy następne: Ogłaszający się w gazecie Kuryera Lit. pod Nrem czterdziestym trzecim Manifest w imieniu W. Józefa Galińskiego Sędziego Granicznego Wileyskiego, przez specyalnego b. Woysk Polch Rotmistrza i Plenipotenta W. Józefa Wencenowicza na Sądach Grodzkich Ptu Wileńskiego przeciwko JW. Kazimierzowi Karnickiemu Prezydentowi granicznemu Wileyskiemu zaniesiony, sprawia przyczynę odpowiedzi, ktorą w imieniu tegoż Prezydenta nie piszący się w małosłownych, lecz z rzeczy jasnych, tak w aktach Grodzgich Ptu Wileń. jako też w gazecie Kuryera Lit. umieszcza, że majątek Chołchła długami Dziada, Oyca i naypóźniey zmarłego Felixa Porucznika b. W. Polch Galińskich obarczony, po Intercyzie w roku tysiąc siedmset dziewięćdziesiąt, dziewiątym, na wieczność zawartey, okupiony został przez JW. Karnickiego, na który wydawszy siedmkroć sto tysięcy, wszedł przez intromissyą w tymże roku uczynioną w spokoyne władanie. Sam Pryncypał specyalnego Plenipotenta Józef Galiński, maiąc spor o granicę od maiątku swego Praczykowa z tymi Dobrami, opisał się na kompromiss z JW. Karnickim, jako aktorem, do którego dokumentu, Brata swego zeszłego Felixa Galińskiego wciągnął za pieczętarza, i takowy tranzakt w roku tysiąc siedmset dziewięćdziąt dziewiątym miesiąca augusta dnia dwódziestego siódmego, w aktach Ziem: Wileyskich przyznał, o czym specyalny Plenipotent albo wiedzieć niechce, albo poznać onego niechce. — Naostatek iżby wiedziała Publiczność ku jakiemu zmierza celowi specyalność Kuratora prowadzącego ten interes, nigdy nic przynieść dla Galińskiego nie mogący; ma JW. Karnicki w roku tysiąc ośmset trzynastym miesiąca marca trzeciego dnia prawo wieczysto zrzeczne, darowne, kwietacyyne i assekuracyyne od Felixa Galińskiego Porucznika b. W. Woysk Poll:, na całą Chołchełszczyznę bez naymnieyszey dla nikogo excepcyi wydane, z pieczętarzami i ze świadectwem Urzędu Ziemskiego (z powodu zamkniętych w ówczas za wolą Naywyższą Ksiąg aktowych, do dnia dwódziestego czwartego aprila; przed wyyściem jakiego terminu; zakończyła śmieć Galińskiego) prawnie i urzędownie sporządzone, z groźbą nawet na żyjącego Galińskiego, bo gruntując spokoyność mego Aktora, wyznawszy i zaaprobowawszy kilkakroć sto tysięcy summy zastawney, pożył zarąk trzykroć sto tysięcy na tego. ktoby się ważył JW. Karnickiego turbować; nazwać więc administratorem takiego Właściciela, trzeba sił, i mocy specyalnego Plenipotenta, który niesłychanym sposobem processu planem, swego aktora chce wprowadzić do Dziedzictwa utraconego, i Sukcessyi; a to tym celem, by dłużey swie potrzeby opędzać a rychley pretendenta do zguby doprowadzić. Miał Zeszły Galiński tak z układu z JW. Karnickim bratem swym wnieczno rodzonym, jako i w skutek Dekretu Exdywizorskiego, postąpiony do życia Folwareczek z pięcio charami wsi Witkowszczyzny, który i pod życiem Galińskiego był okupiony z pod zastawy summą JW. Karnickiego; a tym samym stał się jego własnością, jako i po ustaiym dożywociu inwolwowany został przez Dokument Z. Galińskiego do ogólnego aktorstwa JW Karnickiego, nie wiadomo tedy jakąby to mocą nie zwróciwszy Summy Zastawney, nie podnióssszy żadnym Dekretem praw Dokumentów JW. Karnickiemu służących, Specyalny Plenipotent, cudzą rzecz odjął, a obcą swemu Pryncypałowi własność nadał, przez lat piętnaście będąc w spokoyney tych Dóbr dzierżawie, żyjąc z bratem swym nierozdzielnie i za jednym stołem, dowiódł JW. Karnicki, że umiał związek pokrewieństwa silnie poważać, kiedy nie tylko że nigdy do siebie przykrym słowem nie przemówili, w żadnych aktach kroków swych nigdy nie zaskarzyli, al też schodząc wprzód z tego świata, jeden zostawił zakład Braterskiego życia pamiątkę, w darze choć obarczonego aktorstwa, drugiemu, mimo Józefa Galińskiego, bo się chciał zarządzić swoią własnością prawdziwie podług jego woli i upodobania. Pisze w Manifeście specyalny Plenipotent iż JW Karnicki bez względu na pokrewieństwo psuć usiłuje kredyt w powszechności jego Pryncypałowi, przez pisma niejakieś do W. Obrąbelskiego Sędz: Mińs: a niechce produkować tego Oświadczenia, które JW. Karnicki publicznie strzegący swéy własności w aktach Ziemskich Powiatu Mińskiego zaniósł, iż przyk pnie Dóbr Chołchła samemu dzisiay żyjącemu Galińskiemu za niejakieś do Brata pretensye dał dwadzieścia tysięcy złotych pol: górą a na tyle miał długow jego do procentowania dotąd narzuconych, więc gdy zdało się temuż Galińskiemu, prowadzeniem tak silnym Kuratora swego dobijać do aktorstwa i onego ciemnemi sztokami szukając hartować swoy stan podobało się — Otwarcie więc móy Pryncypał nayprzód samemu Galińskiemu mówił, że gdy ma kończące do tego aktorstwa, tudzież posiądź ony przez proceder postanawia, niech zwróci nayprzód wzięte pieniądze przez się, i resztę sam swych długow póki nie skończy procederu procentuje; lecz poźniey mimo tych uwag kiedy turbować o aktorstwo nie przestał, zmuszony został JW. Karnicki przez Manifest zastrzeżenie swéy własności uczynić. Nie trzeba psuć kredytu w oczach powszechności temu, kto utrzymuje rachunek swych intrat, [illegible] kacie wydatków na specyalne plenipotencye z samych zerów złożony, bo z tych zniesionym latusem zaspakajając interessa, ani poprawić, ani popsuć nikt w stanie nie iest. Zastrzeżenie w tym Manifeście wypracowaną myślą, iżby nikt z moim pryncypałem, o przedaż tych Dóbr, Zastaw, lub arędę, umow nieczynił, umieszczone, obok ożyni i przynosi z rzeczy, tudzież treści swojéy bezpieczeństwo każdemu, bo kto rozwinął proceder o pięć tylko chat, i tak piękną prowadzi ony drogą, nie mogąc nic działać o kilkaset dalszych. Na te więc pretensyą ślepemu dogadzaiąc losowi i z téy łatwo mógłby odtrącić móy Pryncypał czterdziestą część funduszu dla Pretendenta jeźliby go interessa zmuszały o kredyt, lecz opatrznością od tego uwolniony nie nabija się, ani szuka niewiernych do maiątku adherentów tudzież specyalnych rad nie śmié zasięgać, jakby czyy honor i charakter na zmazę sankcyonować. To jedne tylko w imieniu mego Pryncypała w ogłoszonym Manifeście dostrzegam, że specyalny Plenipotent mieszcząc wyrazy z ust swych przewidział, i chciał mieć przedwcześnie process prowadzony o aktorstwo dla Galińskiego w pierwszym departamencie, gdy razem i sam z swoich kroków ma ochotę usprawiedliwiać się, więc choć pierwsze ku końcowi nie doprowadzi, drugiemu wszakże assystować musząc, zawsze potrzeby własne wydatkami Pryncypała opędzać będzie, szkoda przy tym, że nie raczył publiczności donieść, za jaką to nagrodę można mieć w dzisieyszym wieku Plenipotenta, co processem popierać usiłuje i sankcyonacyą czyjéy sławy na krzywdę, boby późniey otwarte miał przynaymniéy z swoim Pryncypałem rachunki — U tego Reprocessu podpis w protokule taki: Andrzey Umecki Plenipotent. Correctum Jan Justyn Sperski Grodz: Wileń: Regent.

---

2. Niżey podpisany podaię do wiadomości, ażeby nikt nienabywał wydanych dwuch karteczek na rubli srebrnych osmdziesiąt, przez Brata mojego Michała Jackowskiego. Z tych karteczek wydał obiig Oyciec móy na rub: sreb: sto piędziesiąt z procentami JP. Antoniemu Bortkiewiczowi, które za-

dney ważności mieć nie będą, a to, już zpoliczonemi expensami i procentami od tegoż JP. Antoniego Bortkiewicza, w Roku 1815 maja 12 dnia. Afsekurował się tenże Bortkiewicz powtórnie zwrócić wszystkie Obligi w Trokach w Kancellaryi, a gdy onych nie znaleziono. Oświadczenie uczyniono w Grodzie: tey Kancell: Trockiey w roku 1815 maja 13 dnia, takowe doniesienie podaję i każdego ostrzegam nabywcy. Jan Jackowski Kapitan Woysk Rossyyskich.

1 W powiecie Telszewskim w Szateykach, umarł Autoni Lipnicki kucharz. Pozostały po nim maiąteczek, naybliższemu krewnemu wydany będzie, dla dowodu pokrewieństwa mieć powinien metrykę zeszłego, zaświadczoną sądownie; takoż swoią, oraz dokumenta probuiące pokrewieństwo i należność sukcessyi; w razie nieudowodnienia, iż ta pozostałość na fundusze dobroczynne, obróconą będzie, donosi się.

1. Znayduje się do przedania kocz, na podwóynych ressorach, z pięcią pakownemi koframi, roboty niemieckiey Sanktpetersburskiey, na 6 osób: ktoby chciał go nabydź, ma udać się do Kardynalii do Murgrabiego lub Aktora samego, tamże mieszkaiącego JP. Locques.

1. Jan Chryzostom Piłsudski Marszałek b. Ptu Telszewskiego Kawaler Orderu S. Stanisława w Kancellaryi Ziemskiey Ptu Wileń: na dzień 28 Apr: idącego 1815 Roku przyznanym prawem wieczystym od Sukcessorów zeszłych z tego swiata ś. p. Szwykowskich Mar: dobra Czabiszki z folwarkami i wszelkiemi do onych przynależnościami w Pcie Wileń: i Trockim w Guber: Lit: Wilen: położone, na dziedzictwo nabył i zaposydował, zaktóre gdy jeszcze całkowitey summy nieopłacił, z tych powodów Kredytorów i ptetensorów do nabytych dóbr bądź zjakiego względu pretensye ściciłać mogących iżby do dnia 29 7bra 1815 Ru w Kancellaryi Ziem: Wileńsk: urzędownie jawili, wskutek determinacyi praw uprasza się. Jako Plenipotent podpisuię Wincenty Nowicki Regent,

2. Niżey podpisany nabywszy wiecznością majętność Dauksze w Pcie Rosieńskim w Guber. Lit. Wileń. sytuowaną od Sukcessorów Abrama Chaimowicza Lewitana, oświadcza każdemu w szczególności mającemu pretensyią do tey majętności stosowaną, aby w przeciągu roku idącego raczył oną objawić: wszelkie zaś onera tak przez zeszłego Abrama Chaimowicza i żyjącą żonę jego jakoteż ich potomstwo na tę majętność poczynione, a w przeciągu czasu oznaczonego zamilczane, nie będą mogli bydź do majętności Dauksz stosowane; aby takowe oświadczenie każdego doszło wiadomości potrzykroć przez Gazetę Krajową ogłosić postanowiłem, dat 1815 mca apryla 28 d. Adam Macianski.

3. Niżey podpisany, który w Berlinie przez czas długi doskonalił się w sztuce jeżdzenia na koniu, a lat kilkanaście praktykował ią zostając u Dworu ś. p. Xcia Dominika Radziwiłły w obowiązku Bereytera i Podkoniuszego, przybywszy teraz do Wilna i maiąc iuż urządzoną Reiszulę oraz własne dobrze utresowane konie, oświadcza szanowney Publiczności, iż dawać na nich będzie za pomierną cenę lekcye konney iazdy. Przytem ktoby miał konie do ujeżdzania lub anglizowania, może się zgłosić w każdym czasie do niżey podpisanego mieszkaiącego w domie należącym do Głównego Seminarium, na ulicy zwaney Biskupi pod Nrem 442. Paweł Kuczynski

2 Uwiadamia się, że Dekret wywodowy służący Imieniowi JPP. Puzewiczów Ginczewskich znaleziony w Ozmianie znayduie się u JP. Karabanowicza zostaiącego w Drukarni JXX. Misyonarzow w Wilnie.

W handlu JPani Steinerowéy znaydują się wina świeżo sprowadzone, w gatunkach wybornych, i za cenę umiarkowaną, podług następującego imion ich wypisu:

Portwein	fl. 8	
Dry Madera	10.	
Malaga	13	gr. 10
Ryńskie	13	— 10
ditto 48 letnie	33	— 10
ditto 56 letnie	50	—
Francuzkie	13	10
ditto stare	20	— —
ditto ditto	13	— 10
ditto ditto	6	— 20
Szato Margo (Chateau Margaux)	16	— 20
Szato la Fitt (Chateau la Fitte)	16	— 20
Sę Zulię (Saint Julien)	6	— 20
Muszkat Liunel (Muscat Lunel)	20	—
Szambertę (Chambertin)	33	— 10
Burguńskie	20	—
Czerwone hiszpańskie	6	— 20
Czerwone francuzkie	4	—
białe ditto	3	— 10
Medok	5	—
Pontak	5	—
Pikard	6	— —
Ochlan	6	— 20
Węgierskie	6	— 20
Vin de Grave	6	— 20
Troyniak stary stoletni	13	— 10
Octy winne	—	—
Koniak	8	—
Petre Xeminis	20	—
Woda salcerska	6	— 20

Въ винной продажѣ Г. Штейнеровой находятся въ раазныхъ превосходныхъ сортахъ овиовь прывезенныя виноградныя вина, кои за сходную цѣну и можно получить, по слѣдующему розписанiю:

Портвейнъ
Дри Мадера
Малага
Рейнвейнъ
тоже 48 годовъ
тоже 56 годовъ
Французкое
тоже старое
тоже тоже
тоже тоже
Шато Марго
Шато ла Фитъ
Сень Жулiень
Муска Люнель
Шамбертень
Бургонское
Красное испанское
красное Французкое
бѣлое тоже
Медокъ
Понтакъ
Пикардъ
Охлань
Венгерское
Вейнь де Гравь
Тройнякъ старой сто лѣтъ
Уксусы виноградные
Коньякъ
Петръ Ксемикисъ
Салцерская вода